



Pomóż mi otworzyć oczy.

Stała na naszej drodze pewnego wieczoru płacząc i tuląc się na środku skrzyżowania ulic. Wyglądała na zmarzniętą i głodną koteczkę jednak Milka cierpi bo nie może patrzeć zwyczajnie na oczka. Każde otwarcie to ból, łzawienie, wokół oczu tworzą się ciągle strupy... Do tego silne zarobaczenie, odwodnienie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/fkmcc4>

